

Paweł Anders

Streszczenie. Puszcza Notecka, drugi co do wielkości kompleks leśny w Polsce, jest terenem atrakcyjnym krajoznawczo, ale specyficznym i trudnym do penetracji. Brak dróg bitych i zakaz wjazdu na drogi leśne utrudnia poruszanie się samochodem, piaszczyste podłoże nie sprzyja wykorzystaniu rowerów, a bardzo rzadka i kurcząca się sieć połączeń komunikacji publicznej oraz brak możliwości noclegowych praktycznie zamyka ten teren dla turystów pieszych. Nadmiernie odwiedzane są za to brzegi niektórych jezior oraz miejsca zbioru grzybów. Tymczasem jest to obszar o walorach godnych zaprezentowania i spopularyzowania. Oferta dla osób indywidualnie wędrujących po puszczy jest niefunkcjonalna. Wytyczona przed laty sieć szlaków pieszych nie odpowiada potrzebom, a w większości znaki nie są odnawiane. Tworzone ostatnio trasy rowerowe podporządkowano wymogom administracyjnym, a nie walorom terenu. Korzystnie na tym tle wypadają leśne ścieżki dydaktyczne, ale i tu można zgłosić szereg wniosków o poprawę sytuacji. W pracy postuluję stworzenie szerszych możliwości poznawania specyfiki tego terenu przez osoby o różnym poziomie wykształcenia i uprawiających różne dyscypliny turystyki. Należy odpowiednio zaprezentować ukształtowanie powierzchni, budowę geologiczną, pokrycie glebowe, roślinność i świat zwierząt, a także wskazywać na konieczność właściwej ochrony walorów środowiskowych. Sprzyjać temu powinien fakt, że Puszcza Notecka objęta jest granicami Leśnego Kompleksu Promocyjnego.

Słowa kluczowe: turystyka, las, Puszcza Notecka, szlak turystyczny

Abstract. Qualified and Popular Tourism in „Puszcza Notecka” Forest. Puszcza Notecka, the second largest forest complex in Poland is an attractive touring area, but specific and difficult to penetrate. Lack of roads and bans on forest tracks makes it difficult to travel by car, sandy ground is not conducive to the use of bicycles, and a very rare and shrinking network of public transport and lack of accommodation facilities in the area virtually closed to hikers. Excessively visited are the edges of some lakes and places for harvesting of mushrooms. Meanwhile, this is an area with qualities in every respect worth presentation and popularization. Offer for individual people hiking in the forest is non-functional. Drawn years before the network of hiking trails do not meet the current needs, and most of the signs are not renewed. Recently formed bicycle routes are subordinated to administrative requirements rather than advantages of the terrain. Preferably, against this background forest trails are found, but here one can report a number of proposals to improve the situation. In this work I postulate to create broader opportunities to explore the specificity of the area by people with different backgrounds and practicing different tourism types. There should be adequate presentation of formation, surface geology, soil cover, vegetation and animal world, and also indication for the need for adequate protection of environmental values. This should be in favor

of the fact that Puszcza Notecka border is covered by the Promotional Forest Complex.

Keywords: tourism, forest, Puszcza Notecka, tourist trail

Wprowadzenie

Puszcza Notecka należy do największych kompleksów leśnych w Polsce. Jest to obszar specyficzny zarówno jeśli chodzi o podłoże glebowe, jak i porastające go drzewostany składające się 95% z sosny.

Dla osób odwiedzających puszcę jest to teren atrakcyjny krajoznawczo, ale trudny do penetracji. „Zwykłego” turystę może odstraszać monotonia ciągnących się kilometrami krętych piaszczystych dróg i rosnące wszędzie takie same, jednogatunkowe bory. Potwierdza to dominacja na tym terenie dwóch typów wyjazdów: penetrowania w lecie fragmentów puszczy przylegających do jezior oraz masowe wyjazdy w końcu lata i jesienią w okresie wysypu grzybów. Trudno jest zmienić wieloletnie przyzwyczajenia społeczeństwa w tym względzie, uważam jednak, że warto czynić zabiegi nad popularyzacją wartości tego obszaru, wyjaśnianie jego skomplikowanej fizjografii i ukazywanie specyficznego piękna. Nie chodzi przy tym o spowodowanie masowych odwiedzin w puszczańskich lasach, tylko poprzez pokazywanie powodów jego wartości i atrakcyjności o zrozumienie znaczenia, a przez to – świadome wykorzystywanie i lepszą ochronę.

Bardzo rzadka i kurcząca się sieć połączeń komunikacji publicznej oraz brak możliwości noclegowych praktycznie zamyka ten teren dla osób niedysponujących własnymi środkami lokomocji. Przede wszystkim dotyczy to turystów pieszych, choć – paradoksalnie – właśnie im najłatwiej poruszać się po tym terenie. Nie są im groźne piaszczyste drogi (co najwyżej spada tempo marszu, wymagającego większego wysiłku), nie stanowią przeszkody strome stoki wzniesień i zarośnięte ścieżki, zwalone drzewa czy opadłe gałęzie.



Fot. 1. Węzeł znakowanych szlaków pieszych w Kobuszu (fot. P. Anders)

Photo 1. The crossing of marked hiking trails in Kobusz

Od blisko 50 lat istnieją na tym terenie znakowane szlaki piesze. Ich system nie był tworzony w formie jednolicie zaplanowanego i realizowanego układu, niemniej można go uznać za konsekwentny i odpowiadający ówczesnym potrzebom. Szlaki wytyczono w stosowanym wówczas systemie długich łańcuchów, które można było przebywać w całości podczas kilkudniowej wycieczki (obozu wędrownego), bądź w formie krótkich odcinków z wykorzystaniem połączeń komunikacyjnych. W sytuacji obowiązującej do 1989 r. tajności szczegółowych map topograficznych dobre oznakowanie tras wycieczkowych było nie do przecenienia, zwłaszcza na ogromnym terenie puszczańskim, gdzie zabłądzenie mogło przynieść poważne skutki. Szlaki prowadziły przede wszystkim do stacji turystycznych, zapewniając możliwość uprawiania turystyki pieszej w formie dłuższej niż jednodniowa wycieczka. Umiejętne połączenie poszczególnych odcinków dawało możliwość dłuższych wędrówek; cieszyły się one dość sporym zainteresowaniem, że przypomnę tu choćby system „tras typowych” ułożonych przez Polskie Towarzystwo Schronisk Młodzieżowych (PTSM).

Możliwości rozwoju różnych typów turystyki w Puszczy Noteckiej

Puszcza Notecka od dawna była uznawana za doskonały teren dla turystyki pieszej tzw. kwalifikowanej wymagającej pewnego doświadczenia, przygotowania, kondycji. Szczególnie przed 30-40 laty była ona „modna” w środowisku studenckim. Stąd przede wszystkim działały tu w tym względzie Oddział Międzyuczelniany PTTK w Poznaniu i poznańskie komórki Zrzeszenia Studentów Polskich. Widziano jednak potrzebę rozwijania w Puszczy również turystyki popularnej: w uchwale Komisji Turystyki Pieszej Zarządu Głównego PTTK z 22 marca 1975 r. wśród terenów przewidzianych do kompleksowego oznakowania w latach 1975-80 ujęto Puszcę Notecką z Pojezierzem Międzychodzko-Sierakowskim. Zbiegło się to z przeprowadzaną wówczas akcją weryfikacji szlaków w „małym” województwie poznańskim. W wyniku tego powstał niejako modelowy węzeł szlaków pieszych w Sierakowie – układ przecinających się tras, pozwalających na odbywanie spacerów i wycieczek o różnej długości, okrężnych albo z możliwością wykorzystania połączeń PKP czy PKS. Trzeba przyznać, że miejsce to jest idealne do tego celu: uznane i chętnie odwiedzane centrum turystyczne z szeregiem sezonowych ośrodków wczasowych, położone na styku interesujących jednostek geograficznych (pojezierza i kotliny pradolinowej), w otoczeniu malowniczych jezior. Dla ułatwienia wycieczek po Puszczy Noteckiej tworzono tzw. stacje turystyczne. Były to niewielkie i tanie obiekty zbiorowego zakwaterowania, zlokalizowane w budynkach państwowych (lub administrowanych przez jednostki państwowe), obsługiwane przez osoby zamieszkałe w tym budynku lub w sąsiedztwie. Łącznie (w różnym czasie) istniało siedem stacji turystycznych. Były one prowadzone przez jednostki PTTK (Oddział Międzyuczelniany w Poznaniu, oddział w Czarnkowie) oraz poznański oddział studenckiego Biura Podróży i Turystyki „Almatur”. Wszystkie zakończyły już działalność; pozostały dwa, lecz prowadzone jako biznesy prywatne („Chata Zbójców” w Bucharzewie i „Matecznik” w Błotach). Sieć szlaków pieszych obecnie nie odpowiada potrzebom (czy konkretniej: modelowi uprawiania turystyki). Do terenów puszczańskich można dojechać już tylko jedną linią kolejową Poznań – Szczecin, ze stacjami w Miałach i Drawskim Młynie oraz przystankiem w Mokrzu (inne czynne linie obsługują miejscowości na obrzeżu lasów).

Nieliczne połączenia kurczącej się ostatnio komunikacji PKS zaspokajają wyłącznie potrzeby miejscowej ludności – kursują w zasadzie w dni robocze, a więc nie wtedy, kiedy najbardziej można spodziewać się turystów (albo jeszcze gorzej: kursy są obsługiwane w dni nauki szkolnej, czyli poza letnim sezonem urlopowym). Znaczne obszary stały się więc wyłączone z możliwości dotarcia do nich przez osoby niezmotoryzowane, a punkty etapowe szlaków, wybrane ze względu na możliwość dojazdu, straciły rację bytu. W dodatku w większości znaki



Fot. 2. Pomost w rezerwacie „Wilcze Błoto”, ułatwiający odwiedzającym obserwację przyrody (fot. P. Anders)

Photo 2. Bridge in the „Wilcze Błoto” reserve, facilitating the visitors observation of nature

na szlakach nie są odnawiane – z braku środków finansowych i jednostek poczuwających się do utrzymania tras we właściwym stanie.

Turyści-rowerzyści nie mają tu zbyt dogodnych możliwości wycieczkowych. Teren wdmowy nie sprzyja wykorzystaniu rowerów, a przepychanie swojego pojazdu przez piaski potrafi skutecznie zniechęcić do wędrowki. Oczywiście, można napotkać na nawet całkiem spore obszary nadające się do jazdy (np. lasy na północ od rynny jezior mialskich czy dawne i nowe drogi żwirowe na terenie należącym przed 1939 r. do Niemiec), ale wymagają one znalezienia odpowiedniej trasy, często przebiegającej poza godnymi odwiedzenia obiektami. Sytuacji nie ułatwia wytyczenie sporej sieci znakowanych tras rowerowych. Polegało to na pomalowaniu znaków na drzewach, słupach i innych obiektach bez jakiegokolwiek przystosowania drogi do poruszania się na „dwóch kółkach”. W dodatku podporządkowane są one wymogom administracyjnym, a nie walorom terenu – ze względu na mechanizm finansowania poprzez dotacje zamykają się w granicach danego powiatu czy województwa. Za nieporozumienie należy uznać wyznaczenie trasy przejścia przez puszcę najważniejszego europejskiego szlaku rowerowego – Euro Route R1. Chodzi o odcinek z Międzychodu do Drezdenka: przez obszar, gdzie nie brak ładnych bocznych dróg i ciekawych zakątków, został on poprowadzony ruchliwą i niebezpieczną szosą wojewódzką nr 160. A wystarczyło szlak nieco odgiąć na zachód, na trasę przez Wiejce, Leszczyny i Gościm, gdzie oprócz dróg ładnych i o wiele mniej uczęszczanych (niestety – gruntowych, ale nie należy tego traktować jako mankament) mamy jeszcze zabytki, jeziora i rezerwat. Brak dróg bitych i zakaz wjazdu na drogi leśne utrudnia poruszanie się tutaj samochodem. W dodatku sieć dróg publicznych powstała dla zapewnienia dojazdu do osad leśnych i pojedynczych gospodarstw – rozwinęła się w formie układu „gałęzistego”, co utrudnia układanie tras wycieczek okrężnych. Trzeba oddać leśnikom, że dla ucywilizowania ruchu samochodowego i zminimalizowania jego negatywnego wpływu na uprawy leśne przeprowadzili budowę kilku ulepszonych dróg gruntowych i urządzili szereg parkingów śródleśnych. Mode-

lowymi przykładami mogą być odcinki: Klempicz – Smolary i Krobielewko – Lipki Wielkie.

Nie wystąpiło na razie szerzej zjawisko niszczenia terenów puszczańskich przez quady czy rajdy motocrossowe – piaszczyste podłoże jest tu elementem odstrasającym. Myśli się już zawczasu o ujęciu we właściwe ramy tego zjawiska, stwarzającego problemy na innych terenach. Rozważane jest podjęcie współpracy z amatorami tego sportu, wyznaczenie odpowiedniej trasy (jednej lub kilku) oraz niedopuszczenie do nielegalnych rajdów terenowych.

W specjalistycznych przewodnikach spotyka się opisy szlaków kajakowych, wiodących obrzeżami puszczy, a nawet jej środkiem. O ile spływ Wartą nie sprawia problemów, oprócz – być może – estetycznych, związanych z zapachem i zanieczyszczeniem wody, to pływanie po Noteci w niektórych okresach może powodować kłopoty. Rzeka ta jest skanalizowana, a jej poziom regulują śluzy (stopnie wodne). Przy niskich stanach wody przepływy bywają redukowane nawet do zera, woda zaś „zakwita”. Słynne stały się zimowe spływy po Wełnie, płynącej wzdłuż wschodniej granicy Puszczy Noteckiej – przez wartki nurt niezamarzającej. Żadnej z nielicznych rzeczek odwadniającej wewnątrz Puszczy nie przystosowano do wykorzystania turystycznego. Spływanie po nich jest możliwe, ale tylko przy wysokim poziomie wody. Wymaga też doświadczenia i cierpliwości w pokonywaniu przeszkód (niskie mostki i kładki, zwłaszcza drzewa, kamieniste i nierówne dno). Najłatwiej byłoby wykorzystać na cele turystyki kajakowej Miałę, przepływającą przez ciąg jezior. Najczęściej pływanie odbywa się tu jednak w formie rekreacyjnych przejażdżek kajakami i łódkami po jeziorach. Wartę i Noteć okazjonalnie wykorzystuje się też jako miejsce rejsów „statków” pasażerskich, zamawianych dla określonych grup.

Turystyka konna może się rozwijać na tym terenie bez większych przeszkód. Od lat znana jest w tym zakresie działalność Stada Ogierów w Sierakowie, które – poza typową hippiczną ofertą sportową i rekreacyjną – organizowało kilkudniowe rajdy konne po Puszczy Noteckiej (po kilku latach przewyższa się tę usługę ponownie umieścić w ofercie Stada). W ostatnich kilkunastu latach powstały prywatne ośrodki jazdy konnej (m.in. w Mokrzczu i Rzecinie, w jeździectwie zaczęła się też specjalizować „Chata Zbójców”). Aby nie powodować konfliktu z otoczeniem, korzystanie z tej formy turystyki wymaga przestrzegania określonych zasad (nie płoszyć zwierząt, przeszkadzać pieszym i rowerzystom, powodować konfliktów z pojazdami mechanicznymi). Konie też niszczą kopytami drogi gruntowe, dlatego powinno się korzystać z wyznaczonych traktów (informują o nich ośrodki jeździeckie). Wśród osób doceniających walory wędrowania „w siodle” narodził się pomysł stworzenia dłuższej trasy dla rajdów konnych. Poprowadzono ją ze Stęszewka w gminie Pobiedziska do Bucharzewa (143 km) i nazwano „Wilczy Szlakiem”. Trasa ta jest ewenementem w skali regionu, jednak wykorzystanie jej jest znikome.

Na amatorów wędkarstwa czekają tu niezbyt czyste rzeki, a akweny śródlądowe, o swoistych warunkach hydrobiologicznych, są płytkie i muliste. Mimo to specjalistyczne opracowanie dla wędkarzy podkreśla m.in. wysoką produktywność i łatwość eksploatacji rybackiej jezior miałskich. Puszcza przyciąga osoby pragnące wypocząć nad wodą udostępnioną do wędkowania, nawet jeśli jest ona mniej obfitująca w ryby. Stąd latem spotyka się na nadjeziornych miejscach biwakowania grupy osób np. z Górnego Śląska czy Łodzi, dla których taki sposób spędzania wakacji wśród lasu jest dużą atrakcją. A od sprawności administracji leśnej zależy, czy owo obozowanie będzie ograniczone do wyznaczonych miejsc.

W tej chwili oferta dla osób chcących indywidualnie poznawać Puszcę Notecką jest niefunkcjonalna, a współpraca między jednostkami działającymi na rzecz turystyki zbyt słabo się rozwija. Na pewno nie ma potrzeby rozwijania turystyki równomiernie na całym obszarze puszczańskim. Zachęcanie do wielokilometrowych wędrówek po monotonnym terenie uznać należy za niecelowe. W handlu są szczegółowe mapy i wytrawni turyści, którzy będą chcieli

poznać każdy zakątek, powinni poradzić sobie bez większych problemów. Za istotne uważam natomiast stworzenie oferty dla osób przyjeżdżających tu na letni wypoczynek, pobyty weekendowe i krótkie wycieczki, nierzadko nieświadomych specyfiki i walorów miejsca pobytu, a nawet przerażonych wielkością lasów i nieumiejących korzystać z mapy. Celowe byłoby np. tworzenie infrastruktury dla turystyki pieszej w formie parkingu z minimalnym wyposażeniem i kilku szlaków okrężnych zaopatrzonych w niezbędne informacje.



Fot. 3. Nowa dostrzegalnia przeciwpożarowa na Górze Pożarowej koło Dąbrówki Leśnej, z platformą umożliwiającą oglądanie widoków przez turystów (fot. P. Anders)

Photo 3. The new observatory on Góra Pożarowa near Dąbrówka Leśna, with a viewing platform for tourists

W Puszczy Noteckiej prawie nie ma wzniesień, z których roztaczają się szersze panoramy (zasłania je las). Dawniej widoki można było podziwiać ze stojących na niektórych pagórkach drewnianych wież triangulacyjnych czy dostrzegalni przeciwpożarowych (obowiązywał zakaz wchodzenia na nie, lecz był nagminnie łamany). Ostatnio dostrzegalnię wymieniono na metalową (później betonową) i zabezpieczono do nich dostęp. Na dwóch wieżach: na Górze Pożarowej koło Dąbrówki Leśnej i na Francuskich Górach pod Sierakowem, postawionych w 2007 r., zlokalizowano platformy widokowe dla turystów (udostępniane po uzgodnieniu z nadleśnictwem).

Korzystnie na tym tle wypadają leśne ścieżki dydaktyczne, które przynoszą niebagatelną porcję wiedzy o geografii i przyrodzie. Niemniej i tu można zgłosić propozycje zmian. Działalność dydaktyczną łatwiej prowadzić na małym, zamkniętym obszarze. Stąd ścieżki przy siedzibie nadleśnictwa w Bucharzewie i przy strzelnicy myśliwskiej w Dąbrówce Leśnej są krótkie

i o zwartym programie, o charakterze bardziej szkolnym niż turystycznym. Inne ścieżki prowadzą „przez las” i mają trasę okrężną (co jest walorem nie do przecenienia), ale znów – jak w przypadku tras rowerowych – zawierają się w obrębie jednostki administracyjnej (nadleśnictwa). Wytyczono je głównie ze względu na topografię terenu, a mniej z uwzględnieniem pokazania najważniejszych cech Puszczy.



Fot. 4. Otwarty w 2009 r. Integracyjny Leśny Ogród Edukacyjny w Bucharzewie (przy siedzibie Nadleśnictwa Sieraków), przystosowany do wymagań osób niewidomych, słabowidzących, głuchych oraz upośledzonych ruchowo i umysłowo (fot. P. Anders)

Photo 4. Opened in 2009, Integration Forest Garden in Bucharzewo, adapted to the requirements of the blind, partially sighted, deaf and physically and mentally impaired

Z kolei np. ścieżka przy „Chacie Zbójców” – dobrze przygotowana, krótka i okrężna – wiedzie przez mało zróżnicowany teren bez większych atrakcji, przystosowana jest też do poziomu najbardziej popularnego.

Podsumowanie

Poprawie opisanego w pracy stanu rzeczy powinien sprzyjać fakt, że Puszcza Notecka objęta jest granicami leśnego kompleksu promocyjnego. Do tej jednostki kierować należy postulat bardziej merytorycznego udostępniania krajoznawczego i turystycznego Puszczy Noteckiej. Program gospodarczo-ochronny z 2007 r. wskazuje na potrzebę regulacji turystycznego wykorzystania tego terenu. Trudno jednak zgodzić się z poglądem, że „podstawą rozwoju turystyki na obszarze Puszczy Noteckiej winno być przyjęcie ogólnej zasady ograniczania penetracji wewnątrz kompleksu leśnego”. Ten atrakcyjny kompleks leśny (w dodatku promocyjny) powinien być na zasadach ogólnych dostępny dla turystyki kwalifikowanej czy mówiąc ściślej: krajoznawczej. Osoby uprawiające tę dyscyplinę, świadomie wędrujące po poznawanym terenie, nie stwarzają zagrożenia dla przyrody. Uważam, że wręcz należy stwarzać dla nich udogodnienia. Takich turystów można też wychować. Działać w tym kierunku mogą szkoły, harcerstwo, koła PTTK, ale przede wszystkim gospodarze terenu: samorządy i nadleśnictwa.

Za główny mankament uważam brak choćby jednego miejsca, gdzie zaprezentowane byłyby walory Puszczy Noteckiej w „skali makro”: ukształtowanie powierzchni, budowa geologiczna, pokrycie glebowe, roślinność i świat zwierząt, wskazanie na konieczność właściwej ochrony walorów środowiskowych. Najlepszym miejscem na stworzenie takiej specjalnej strefy wydają się być okolice po północnej stronie wsi Rzecin, gdzie na niewielkim obszarze mamy krawędź pasa najwyższych wydm, kulminacje gór Rzecińskiej i Księżowskiej (trzecią i czwartą co do wysokości na terenie Puszczy Noteckiej), jezioro Ósemka typu śródwydmowego. Jeśli stworzenie tu ścieżki edukacyjnej spotkałoby się z pozytywnym przyjęciem przez turystów, następne mogłyby powstać w rejonie Sowiej Góry i Dąbrówki Leśnej.

Literatura

- Anders P. 1983. *Trasy piesze Poznańskiego*. Krajowa Agencja Wydawnicza, Poznań.
- Anders P., Kusiak W. 2011. *Puszcza Notecka. Przewodnik krajoznawczy*. Wyd. 2, Oficyna Wydawnicza G&P, Poznań.
- Kawałko K. (red.). 2005. *Województwo wielkopolskie. Atlas znakowanych szlaków rowerowych*. Wydawnictwo „BiK”, Piła.
- Kusiak W. 2005. *Leśny Kompleks Promocyjny „Puszcza Notecka”*, „Kronika Wielkopolski”. Nr 2 (114): 117-122.
- Piotrowski P. 1992. *Z wędką i plecakiem po Pilskim*. Oficyna Wydawnicza „As”, Piła.
- Program gospodarczo-ochronny dla Leśnego Kompleksu Promocyjnego „Puszcza Notecka”*, 2007 – LKP „Puszcza Notecka”, Międzychód.
- Puszcza Notecka 2006. Mapa turystyczna 1:100 000, Wydawnictwo „BiK”, Piła.
- Znakowane szlaki piesze Puszczy Noteckiej – projekt zmian i uzupełnień z 31 marca 1977 r.* (dokument w zbiorach Oddziału Międzyuczelnianego PTTK w Poznaniu).

Paweł Anders
Wielkopolski Klub Publicystów Krajoznawczych
w Poznaniu
p-anders@o2.pl